

Tomasz Butkiewicz
Berlin, Niemcy
ORCID: 0000-0001-5830-9412

**DROGI DO AUSCHWITZ.
STELLA GOLDSCHLAG (1922–1994) – SPRAWCA,
OPRAWCA I OFIARA W JEDNEJ OSOBIE
(O FILMIE: *STELLA. EIN LEBEN*)**

Zaprezentowany niemieckiej publiczności film w reżyserii Kiliana Riedhofa *Stella. Ein Leben* (*Stella. Jedno życie*) na pewno należy obejrzeć. Scenariusz został przygotowany i napisany wspólnie przez Marca Blöbauma, Jana Brarena i reżysera Riedhofa, muzykę skomponował Peter Hinderthür. To pełnometrażowa produkcja, która w scenerii wydarzeń została podzielona na trzy główne części. Pierwsza – obejmuje okres przed wybuchem II wojny, druga – Berlin w trakcie działań militarnych trwających poza granicami III Rzeszy, trzecia – ukazuje pokonane Niemcy. W tytułową rolę Stelli wcieliła się Paula Beer, która aktorskim talentem stworzyła obraz młodej dziewczyny z żydowskiego domu.

Reżyser zaprosił do współpracy zarówno znanych, jak i zaczynających swoją karierę aktorów scen teatrów, telewizji i kin w Niemczech, Austrii oraz Albanii. W rolę rodziców Stelli wcielili się – znani niemieckiej publiczności – Katja Riemann i Austriak Lukas Miko. Role drugoplanowe odegrali Niemcy: Rolfa Isaaksona – Jannis Niewöhner, Aaron Salomona – Bekim Latifi, rodowity Albańczyk, Manfreda Küblera – Damian Hardung, Inge Lustig – Austriaczka Maeve Metelka. To dobrze się zapowiadająca młoda generacja europejskiego, a może nawet międzynarodowego kina. Sama data premiery filmu była chyba także nieprzypadkowa: wybrano dzień 25 stycznia 2024 roku – Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holokaustu.

Film *Stella. Jedno życie* właściwie nikogo nie powinien dziwić, zwłaszcza tych, którzy wcześniej zapoznali się z monografią Petera Wydena (1923–1998)¹. Wła-

¹ Peter Wyden (wł. Weidenreich, 1923–1998), autor żydowskiego pochodzenia, uczeń prywatnej żydowskiej szkoły Goldschmidt-Schule w Berlinie, w dzielnicy Grunewald; szkolny kolega Stelli. Wraz z rodzicami już w 1937 r. opuścił Berlin i udał się na emigrację do USA. Tym samym cała rodzina uniknęła deportacji do obozów zagłady. Pod koniec II wojny światowej

śnie na podstawie tej pracy powstał historyczny dokument, obrazujący dramatyczną, wręcz tragiczną postać kobiety – Stelli Goldschlag (1922–1994). Ukazane w nim zostały samozachowawcze, acz amoralne postawy młodej Żydówki, urodzonej w Berlinie i w pełni zasymilowanej z kulturą niemiecką. W obliczu możliwości deportacji do Auschwitz² za wszelką cenę usiłowała ona ochronić przed nią siebie i rodziców. Strach przed podróżą w jedną stronę – do obozu zagłady, bez gwarancji przeżycia – przeistoczył Stellę w bestię o blond włosach (*Blonde Bestie*), jak nazywali ją berlińscy Żydzi. Stała się sprawcą i oprawcą, a jednocześnie ofiarą własnej słabości, egoizmu i bezwzględności charakteru. Wszystko po to, żeby kosztem innych ratować siebie i rodziców przed deportacją.

W szczególności dla historyków badających dzieje najnowsze, ale i dla wszystkich zainteresowanych, dzieło Riedhofa wydaje się absorbujące i zdecydowanie poszerzające horyzonty. Sam – jako niemcoznawca pochylający się nad okresem III Rzeszy oraz jej skutkiem, Zagładą – nie tylko uznałem ten film za istotnie ważny, ale również godny polecenia. Ekranizacja wypełnia pewną lukę tematyczną w badaniach nad Holocaustem.

Pierwsza część wprowadza widza w atmosferę Berlina na krótko przed wybuchem II wojny światowej. Miasta niegdyś pełnego tolerancji, otwartości, swingu, gdzie echem rozbrzmiewały muzyka z filmu *Der blaue Engel* i inne utwory Marleny Dietrich (1901–1992). Miasta nowych urbanistycznych trendów stylu Bauhaus, wplecionych w minioną epokę Cesarstwa. Miasta jazzu i dzikości tańców afroamerykańskich w stylu Josephine Baker – aż do upadłego. Miasta liberalizmu, różnorodności obyczajów oraz upodobań – ówczesnego Babilonu.

Stella Goldschlag, piękna młoda Żydówka o blond włosach i niebieskich oczach, marzy o artystycznej karierze. Jako Żydówka o aryjskich rysach wtopiała się berlińską ulicę – *Avangard Society* – co czyniło ją niezauważalną. Ojciec Gerhard, z zawodu dziennikarz muzyczny, dyrygent i kompozytor, oraz matka Tony, diwa operowa – z pewnością mieli wpływ na rozwój zainteresowań Stelli śpiewem. Berlińska elita, dla której prywatnie występowała w wieczorach sceniczych, miała jej utorować drogę do Hollywood. Stella tego pragnęła, lecz po przejściu przez nazistów władzy niedawna stolica Weimaru stoczyła się w otchłań

wstąpił do armii amerykańskiej i wraz z nią – po zakończeniu działań militarnych – wrócił do zrujnowanej stolicy pokonanej III Rzeszy. Od 1945 r. sprawował funkcję redaktora naczelnego „Allgemeine Zeitung” w Berlinie Zachodnim. Szukał tych, którym udało się przeżyć Holocaust. Monografia na rynku amerykańskim ukazała się już w 1992 r. Po przełożeniu przez I. Strassmann na język niemiecki jej pierwsze wydanie trafiło do rąk czytelnika w Niemczech w 1993 r. W 2021 roku ukazała się w obiegu czytelnictwa w Niemczech po raz trzeci.

² Auschwitz – niemiecka nazwa miasta Oświęcim, w którym Niemcy w trakcie II wojny światowej stworzyli obóz zagłady. Autor celowo pozostaje przy tej formie.

przemocy i czystości rasowej. Nawet dla zasymilowanych Żydów, takich jak jej rodzina, nie było już miejsca. Ulice metropolii zostały zalane flagami ze swastyką, a wydarzenia Nocy Kryształowej z 1938 roku – dzieło brunatnej rewolucji (*Braune Revolution*) – zmusiły wielu do opuszczenia miasta i kraju ich urodzenia. Rodzice Stelli nie byli zamożni i zwlekali z podjęciem decyzji do wybuchu wojny. Wtedy okazało się, że na wyjazd jest już za późno.

Druga część filmu przedstawia Berlin po sukcesach wojny błyskawicznej (*Blitzkrieg*) Adolfa Hitlera, która uświadomiła Niemcom ich wyższość nad pokonanym narodem polskim. W tej nowej rzeczywistości Stella szybko się odnalazła. Korzystała z życia i starała się unikać wszystkiego, co łączyło się z wojną. W swojej naiwności nie przypuszczała, co ona naprawdę przyniesie. Także wielu pozostających w Niemczech Żydów, nawet po doświadczeniach z Nocy Kryształowej, nie wierzyło w najgorsze. Ci prominentni: artyści, adwokaci, lekarze, przedsiębiorcy – za przyzwoleniem i odpowiednią ceną – mogli jeszcze do września 1941 roku opuścić Berlin, ale rodzina Goldschlagów nie tylko nie została do tej grupy zakwalifikowana, ale przede wszystkim nie miała środków, by takie przedsięwzięcie zrealizować. Pozostali na miejscu, z nadzieją na przeżycie i przetrwanie trudnego czasu.

Chociaż ich sytuacja finansowa się pogarszała, Stella odnalazła szczęście i stała na ślubnym kobiercu. Wybrankiem został przyjaciel i członek działającego do niedawna żydowskiego zespołu jazzowego, saksofonista Manfred Kübler. Lecz małżeństwo nie rozwiązało codziennych problemów i Stella wraz z matką zmuszone były do podejmowania każdej dostępnej pracy. W dzielnicy Spandau, w fabryce berlińskiej filii Siemensu, pracowała do momentu, kiedy pętla deportacji zaczęła się zaciskać. Dzięki informacji z zewnątrz, którą otrzymała 27 stycznia 1943 r., udało jej się wraz z matką uniknąć wywózki. Jej mąż Manfred nie miał tyle szczęścia – Niemcy zamordowali go w Auschwitzu. W tej trudnej sytuacji jak zwykle próbowała przetrwać. Za namową znajomego, Günthera Rogoffa, zdecydowała się na sprzedaż fałszywych dokumentów. Ten dochodowy interes – w żydowskim podziemiu dokumenty kosztowały od 200 do 4 tys. marek – pozwolił rodzinie Goldschlagów na funkcjonowanie. Stella rozprawdzała po Berlinie fałszywki: dowody osobiste, karty żywności, meldunki i tzw. zaświadczenia bombowe (*Bombenscheine*)³.

Jej aryjski, wzorowy wygląd wręcz wywoływał niemiecki podziw. Wydawało się, że nie wzbudza żadnych podejrzeń. Lecz nawet to nie dawało stuprocentowej gwarancji i pewności. Niedawna znajoma, Inge Lustig (również Żydówka), zadenuncjowała ją Gestapo. Inge stała się w tym czasie tzw. łapaczką Żydów (*Greiferin*),

³ To dokumenty, które zaświadczały o identyfikacji aryjskiej, utraconej w trakcie bombardowań Berlina.

którzy za dnia wychodzili ze swoich kryjówek i bez większych trudności wtapiali się w berlińskie ulice. Stella po aresztowaniu została osadzona w więzieniu przy ul. Zamkowej 26 (Burgstraße), znanym Żydom z bezgranicznej brutalności. Tam została poddana nieludzkim torturom, podczas których próbowano z niej wyciągnąć informacje o fałszerzach dokumentów i żydowskim podziemiu. I chociaż w pierwszej chwili nikogo nie wydała, to po zatrzymaniu jej rodziców i groźbie ich deportacji do Auschwitz podjęła współpracę z Gestapo. Przydzielona do żydowskiego łapacza Rolf Isaaksona, rzuciła się w wir tej amoralnej i dramatycznej w skutkach pracy. Na początku nie było to dla niej łatwe, jednak chęć przeżycia wyzwalała w niej instynkt samozachowawczy. Wkrótce była wręcz przekonana o słuszności podejmowanych decyzji i działań – uznała, że przecież to Żydzi byli winni jej nieszczęścia, przekreślili jej marzenia o Hollywood. Dlatego może też i z zemsty ochoczo wyszukiwała ich na ulicach miasta.

Od Gestapo otrzymała specjalne środki, status uprzywilejowanej i mieszkającej. Szybko otrząsnęła się po utracie męża, a Rolf został jej partnerem życiowym. Na zlecenie nazistowskich mocodawców przemierzali każdego dnia berlińskie ulice, kawiarnie i restauracje w poszukiwaniu wtopionych w niemieckie społeczeństwo Żydów. Znając przedwojenne semickie środowisko, rozpoznawali i denuncjowali każdego. Z determinacją wyłapywała Żydów, łudząc się, że ta efektywność gwarantuje jej, że wraz z rodzicami pozostanie przy życiu. I chociaż jej niegdysiejszy kat, a obecnie pracodawca – komisarz policji SS Walter Dobberke, czuwał nad losem Goldschlagów, na początku stycznia 1944 roku matkę i ojca Stelli wywieziono do Terezina, a stamtąd do Auschwitz. Kobieta przeżyła szok i wpadła w rozpacz, gdyż nagle rzeczywistość uświadomiła jej, że została sama. Nie miała już innego wyboru, bo chciała żyć. Zapałała jeszcze większą nienawiścią, ale nie do Niemców, a do wszystkich Żydów. Rozstała się z Rolfem, niemniej jednak nadal chciała być kochana.

Wkrótce poznała Heino Meissla, romans ten miał jednak nieszczęśliwy finał. Meissl wiedział, że Stella jest Żydówką i ma na swoim sumieniu wiele istnień zamordowanych w Auschwitz. Okazał się człowiekiem bez skrupułów. Gdy była już w zaawansowanej ciąży, przed samym końcem wojny, uciekł z Berlina i pozostawił ją na łaskę losu i dzikość Armii Czerwonej. Kapitulacji III Rzeszy, w piątym miesiącu ciąży, Stella doczekała w małej podberlińskiej miejscowości Liebenwalde.

Trzecia część filmu przedstawia okres powojenny, powrót Stelli do zniszczonego Berlina i próbę ułożenia sobie na nowo życia, jak się okazało – nieudaną. Stacjonujący w mieście Rosjanie, którzy szukali ukrywających się nazistów, dzięki pomocy uratowanych z Zagłady osób – również tych zadenuncjowanych przez Stellę – postawili ją przed trybunałem wojennym. Oskarżona o kolaborację i wydawanie na śmierć bezbronnych Żydów, została postawiona przed

sądem. Uznano ją za winną i skazano na dziesięć lat pozbawienia wolności. W więzieniu dla kobiet w Torgau na świat przyszła jej jedyna córka, Yvonne, która następnie została jej odebrana przez organizację żydowską. Gdy Stella wyszła na wolność, w 1957 roku rozpoczął się kolejny proces, na wniosek poszkodowanych – za pomoc w zabijaniu Żydów. Sąd w Berlinie uznał ją wprawdzie za winną, lecz wzięto pod uwagę wcześniejszy wyrok i okres odbywania kary w Torgau, dlatego nie została tam ponownie osadzona. W tym okresie Stella podjęła także próbę odzyskania córki, która jednak nie chciała mieć z matką żadnych kontaktów. Targana myślami o tragicznych, podejmowanych w czasie wojny decyzjach, po raz pierwszy poczuła się winna i usiłowała się od tej traumy uwolnić. Próba samobójcza w 1980 roku nie powiodła się – przez przypadek i pomoc drugiej osoby jej życie zostało uratowane. Stella nadal czuła, że ponosi odpowiedzialność za wcześniejsze wybory. Jednocześnie stawiała się ofiarą nazizmu w zachodnioniemieckim państwie, gdzie niedawni kaci Żydów z całej Europy budowali jego demokratyczne struktury. Zamieszkała we Fryburgu, ale wciąż pamiętała o tym, ilu Żydów, znajomych i przyjaciół miała na sumieniu. W 1994 roku ponownie próbowała popełnić samobójstwo. Tym razem nikogo przy niej nie było, nikt nie przybył na czas – i Stella w wieku 72 lat zakończyła dramatyczne, pełne rozpaczey życie; uwolniła się od ciężaru własnej winy.

Na koniec, wybiegając nieco poza ramy recenzji, chciałbym zacytować słowa jednego z niewielu, którym udało się przeżyć Auschwitz, Primo Levięgo. To swęgo rodzaju przestroga, wciąż aktualna: „Zgłębianie tej otchłani niegodziwości nie jest ani łatwe, ani przyjemne, ale mimo to wierzę, że trzeba to zrobić, ponieważ to, co mogło zostać popełnione wczoraj, może zostać ponownie podjęte jutro i dotyczyć nas lub naszych dzieci”⁴. Film z pewnością wkrótce będzie dostępny na platformie NETFLIX i już dziś wszystkim zainteresowanym bardzo go polecam.

Bibliografia

- Levi P., *Die Untergegangenen und Geretteten*, München 1986.
Weyden P., *Stella Goldschlag. Eine wahre Geschichte*, Göttingen 2021.

Recenzje filmu

- Das Goldschlag-Biopic „Stella. Ein Leben” bleibt vieles schuldig – Kino – Badische Zeitung*, Schoder G., *Das Goldschlag-Biopic „Stella. Ein Leben” bleibt vieles schuldig*, [w:] „Badische Zeitung”, Baden Baden, Freiburg 23. Januar 2024, dostęp 10 maja 2024.

⁴ Zob. P. Levi, *Die Untergegangenen und Geretteten*, München 1986.

- Filmkritik zu „Stella”: Ein deutsches Gespenst | Jüdische Allgemeine Albers S., Chamo B., *Nun gibt es auch noch einen Film über Stella Goldschmidt*, [w:] „Jüdische Allgemeine”, Düsseldorf 19. Januar 2025 – 19. Tewet 5785, dostęp 10 maja 2024.
- Im Kino: das NS-Drama „Stella. Ein Leben”: Verraten um zu überleben*, Bartels G., *Im Kino das NS-Drama, „Stella. Ein Leben”, Verraten um zu überleben*, [w:] „Tagesspiegel”, Berlin 24. Januar 2024, dostęp 10 maja 2024.
- Neu im Kino: „Stella. Ein Leben” mit Paula Beer* | „Aachener Zeitung”, Schwickert M., *Stella, Opfer und Täterin zugleich*, [w:] „Aachener Zeitung”, Aachen 24. Januar 2024, dostęp 10 maja 2024.
- Ohne Haltung: der Film „Stella. Ein Leben”*, Kröte P. *Die Jüdin, die Juden verriet. Es gilt die Umschuldungs vermutung*, [w:] „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, Frankfurt 19. Januar 2024, dostęp 10 maja 2024.
- „Stella. Ein Leben” im Kino: Ein Film mit Paula Beer – Kultur – SZ. de Adorjan J., „Stella. Ein Leben” im Kino. *Das Gespenst*, „Süddeutsche Zeitung”, München 24. Januar 2024, dostęp 10 maja 2024.
- „Stella” im Kino: *Der Film über die jüdische Greiferin aus Berlin versagt vor der wichtigsten Frage*, Lenz S., „Stella”. *Der Film über die jüdische Greiferin aus Berlin versagt vor der wichtigsten Frage*, [w:] „Berliner Zeitung”, Berlin 24. Januar 2024, dostęp 10 maja 2024.

Tomasz Butkiewicz
Berlin, Germany

THE ROADS TO AUSCHWITZ. STELLA GOLDSCHLAG (1922–1994)
– THE PERPETRATOR, THE TORTURER, AND THE VICTIM
IN ONE PERSON (FILM: *STELLA. EIN LEBEN*)
Summary

Presented to German audiences, the film directed by Kilian Reidhof, „Stella. Ein Leben” is a must watch. The script for the film was prepared and written jointly by: Marc Blöbaum, Jan Braren and director Reidhof, the music was composed by Peter Hinderthür. It is a feature-length film that is divided into three main parts in the setting of the events. The first is the period before the outbreak of the Second World War, the second Berlin during the military operations outside the Third Reich, and the third is the period of defeated Germany. The title role of Stella was played by Paula Beer, whose acting talent created the image of a young girl from a Jewish home. In the optics of the director’s work, we notice the selection of well-known, but also emerging actors from theatres, television and cinemas in Germany, Austria and Albania. The very date of the film’s premiere – taking a closer, broader look at an unknown story – was perhaps no coincidence. It took place on 25 January 2024, the day we commemorate International Holocaust Remembrance Day.

Keywords: Film, Kilian Reidhof, „Stella. Ein Leben”, Stella Goldschlag, young girl from a Jewish home, the Second World War, Holocaust.